

# Architectus

1998  
Nr 1-2(3-4)

## Współczesność

Barbara Jurkowska-Kucharska

### *Systemy mieszkań i usług dla ludzi starszych*

Potrzeby mieszkaniowe i usługowe ludzi w podeszłym wieku w naszym kraju ciągle jeszcze nie są w pełni zaspokojone, a sposób ich zaspokajania pozostawia wiele do życzenia. Wynika to, pomijając trudności gospodarcze, z następujących powodów:

– *atomizacji* gospodarstw domowych, czyli preferowania w budownictwie indywidualnych gospodarstw domowych typu jednorodzinnego, zwanego inaczej rodzinnym lub nuklearnym, prowadzonych przez rodziców z dziećmi, i nierodzinnego, prowadzonych przez osoby

samotne, z pominięciem wielorodzinnego, głównie wielopokoleniowego,

– stereotypowych rozwiązań, nie uwzględniających preferencji mieszkaniowych tej grupy ludzi,

– zbyt małej popularyzacji wiedzy na temat systemów mieszkań i odpowiadających im systemów usług dla tej grupy ludzi.

Rozpatrzmy dwa systemy mieszkań i usług dla ludzi starszych, wynikające z preferowania różnych typów gospodarstw domowych.

#### *System mieszkań i usług dla ludzi starszych, preferujący indywidualne gospodarstwa domowe typu jednorodzinnego i nierodzinnego, z pominięciem wielorodzinnego*

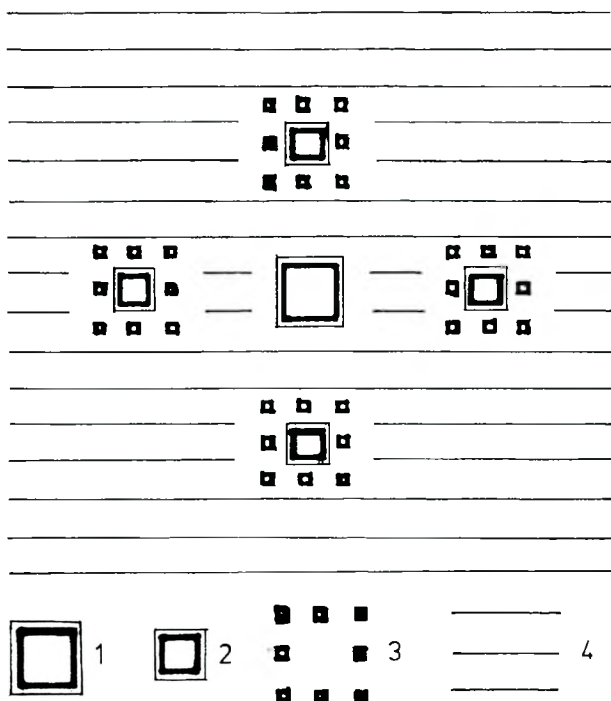
Pominięcie rodzin wielopokoleniowych w systemie mieszkań prowadzi do atomizacji, czyli rozbicia rodzin. Małe powierzchnie mieszkań wymuszają oddzielne zamieszkiwanie dzieci z wnukami oraz oddzielne dziadków lub krewnych.

W dziedzinie kontaktów międzyludzkich takie rozwiązanie daje wszystkim członkom rodziny poczucie niezależności, swobody, daje mniej powodów do konfliktów, ale jednocześnie stwarza poczucie rozłąki, rozluźnienie więzi rodzinnych, obawy o los bliskich, zmniejsza częstość kontaktów, osłabia pomoc w codziennych trudnościach, zubaża wymianę doświadczeń między pokoleniami. Odseparowanie ludzi starych od rodziny stwarza u nich poczucie samotności, bezradności, niepewności, zagrożenia. Ta wielość negatywnych odczuć może przyspieszyć procesy starzenia się i niedołączenia ludzi starych, a co za tym idzie, może przyspieszyć potrzebę opieki z zewnątrz. Dlatego rozłączenie osób starszych z najbliższymi krewnymi często wiąże się z **przerzuceniem**

**opieki nad nimi na osoby postronne lub opiekunów z urzędu.**

Atomizacja rodzin w dziedzinie mieszkalnictwa powoduje rozbudowanie systemu mieszkań i usług dla ludzi starych. Wymaga ona **budowy większej liczby samodzielnych mieszkań** (oddzielnych dla dziadków, oddzielnych dla dzieci z wnukami), a to oznacza **wzrost kosztów utrzymania odrębnych gospodarstw domowych**, w stosunku do kosztów utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego rodziny wielopokoleniowej [1].

Wymaga to również **budowy większej liczby mieszkań dostosowanych do potrzeb ściśle określonych grup**. Są to rozwiązania mało elastyczne, ponieważ, w miarę zmiany statusu i liczby członków rodziny, zachodzi konieczność zamiany mieszkania, z powodu jego wyludnienia lub nadmiernego zatłoczenia, a w razie pogorszenia się zdrowia starszych ludzi mieszkających oddzielnie, **wymaga przeprowadzki** do domu z odpowiednią opieką i usługami.



Modelowy schemat rozmieszczenia usług i mieszkań dla ludzi starych: 1. Centrum koordynacyjno-dyspozycyjne (informacja i pośrednictwo w uzyskaniu mieszkań i usług, poradnictwo, ośrodek kształcenia kadry instruktorskiej, pielęgniarstwa i opiekuńczej). 2. Mieszkalnictwo całkowicie lub częściowo zbiorowe, pełniące rolę ośrodka usługowego dla ludzi starych. 3. Niezależne mieszkania dla ludzi starych. 4. Klasyczne mieszkania dla wszystkich grup ludzi

Przeprowadzka w starszym wieku stanowi ogromny stres, związany ze zmianą środowiska, ogromne obciążenie fizyczne, co negatywnie wpływa na stan zdrowia i przyspiesza proces starzenia się.

Ponadto system ten wymaga budowy **większej liczby zinstytucjonalizowanych form zamieszkiwania ludzi**

### *System mieszkań i usług dla starszych ludzi preferujący indywidualne gospodarstwa domowe typu wielorodzinnego*

Zdrowa moralnie i psychicznie rodzina polska czuje potrzebę więzi międzypokoleniowej i poczuwa się do obowiązku opieki nad wszystkimi jej członkami [4]. Starzy ludzie opuszczają rodzinę tylko w skrajnych przypadkach, gdy są zmuszeni do tego bardzo złymi warunkami mieszkaniowymi lub materialnymi, lub z powodu skłócenia z rodziną.

Mieszkanie dla rodziny wielopokoleniowej jest formą preferowaną przez starszych ludzi, a więc powinno być formą dominującą.

Mieszkanie takie, oprócz typowych pomieszczeń dla rodziny podstawowej, powinno jeszcze zawierać oddzielną sekcję dla starszych członków rodziny, składającą się z sypialni, pokoju dziennego, łazienki i ewentualnie kuchni oraz pokoju gościnnego, który w razie potrzeby może zająć pielęgniarstwo do starszych osób lub opiekunka do dzieci.

Mieszkania dla rodzin wielopokoleniowych można sytuować wśród zabudowy jednorodzinnej i wielorodzin-

starych, w tym zakładów wyspecjalizowanych w leczeniu i opiece nad ludźmi o różnej sprawności psychosomatycznej. Te instytucje państwowe, prywatne i charytatywne muszą przejąć na siebie obowiązki rodziny; koszty utrzymania w takich obiektach są znacznie wyższe niż podczas hospitalizacji domowej [1]. Jednocześnie są to **formy mieszkań najmniej pożądane przez ludzi starych**, dlatego wybierają je tylko w sytuacjach bez wyjścia [4, s. 170–187]. Dla nikogo nie jest zachęcająca perspektywa spędzenia ostatnich lat życia w obcym otoczeniu, w poczuciu osamotnienia, pośród innych schorowanych ludzi. Tych przykrych odczuć nie zniwelują ani komfortowe warunki mieszkaniowe, ani życzliwa, lecz obca opiekunka. Dlatego te formy zamieszkiwania powinno się stosować w minimalnym zakresie, w odniesieniu do osób samotnych lub skłóconych z rodziną.

Wyspecjalizowanym formom mieszkań musi towarzyszyć **rozbudowana sieć usług i opieki**, zarówno domowej, jak i instytucjonalnej. W dużych miastach musiałby powstać system usług, mieszkań i zakładów, nad którym czuwałoby specjalne **centrum koordynacyjno-dyspozycyjne** [2]. Centrum takie informuje i pośredniczy w uzyskaniu mieszkań, usług i opieki na terenie miasta i regionu, prowadzi różne rodzaje poradnictwa dla ludzi starych, prowadzi ośrodek kształcenia kadry instruktorskiej, pielęgniarstwa i opiekuńczej.

Warunkiem koniecznym do dobrego funkcjonowania tego systemu jest jednoczesna realizacja wszystkich jego reform i szczebli, czyli realizacja wszelkich form mieszkań, ze wszystkimi odpowiadającymi im formami usług.

Uwzględniając wymienione cechy systemu oraz gorszą sytuację finansową ludzi starych (emerytury, renty) i gorsze warunki mieszkaniowe niż ogółu ludności, widzimy, że jest to system dla bogatych społeczeństw, w których istnieją słabe więzi rodzinne.

Ich rozwiązania powinny być elastyczne, tj. dostosowane do zmiennego cyklu rodziny. W zabudowie wielorodzinnej istnieje możliwość sytuowania na jednej kondygnacji dwóch małych mieszkań i dwóch sekcji pokoi gościnnych, które można dowolnie łączyć z tymi mieszkaniami.

Oprócz dominującej formy mieszkań z wielorodzinnymi gospodarstwami domowymi wystąpią w tym systemie mieszkania z indywidualnymi i jednorodziennymi gospodarstwami domowymi oraz instytucjonalnymi. Będzie to mała liczba mieszkań przeznaczonych bądź dla osób samotnych lub skłóconych z rodziną, bądź samotnych z wyboru. Głównie z tej grupy osób rekrutować się będą przyszli mieszkańcy domów opieki społecznej, tj. domów starców i domów dla przewlekle chorych.

Wymieniony system wydaje się mieć więcej cech predestynujących go do lansowania w naszych warunkach z wielu powodów.

W Polsce przeważają dobre stosunki ludzi starych z rodziną i większość z nich mieszka i gospodaruje wspól-

nie z dziećmi i ich rodzinami [4]. Daje to im wspólne korzyści wymierne i niewymierne: poczucie więzi rodzinnej, bezpieczeństwa, wzajemną pomoc i opiekę, wymianę doświadczeń między pokoleniami. Wspólne zamieszkiwanie zmniejsza koszt utrzymania całej rodziny, nie wymaga częstych przeprowadzek.

W systemie tym jest potrzebna budowa mniejszej liczby oddzielnych mieszkań, przeznaczonych dla osób samotnych, skłóconych z rodziną lub samotnych z wyboru.

Wobec opieki rodziny, potrzeba mniej zinstytucjonalizowanych form mieszkań, a co za tym idzie mniej nakładów funduszy społecznych na utrzymanie tego typu obiektów i opiekę w nich.

To wszystko wymaga skromniejszej sieci usług instytucjonalnych stacjonarnych i ruchomych.

Rozwój systemu mieszkalnictwa i usług, w którym przeważają wielorodzinne gospodarstwa domowe dla rodzin wielopokoleniowych, wydaje się wskazany w naszym kraju, ponieważ wymaga mniejszych nakładów na prowadzenie i utrzymanie mieszkań i usług, a także na opiekę nad ludźmi starymi. Jest to ważne w warunkach kryzysu gospodarczego, a jednocześnie jest zgodne z preferencjami sposobu zamieszkiwania tej grupy ludzi.

Rozwiązanie to nie wyklucza osiągnięcia rozbudowanego systemu różnorodnych mieszkań i usług. Wymaga to jednak dłuższego czasu i mniejszego zinstytucjonalizowania, jest zatem bardziej naturalne i tańsze.

### **Bibliografia**

- [1] Frąckiewicz L., Żakowska-Wachelko B., *300 wiadomości o starości*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1987.
- [2] Jurkowska-Kucharska B., *Klasyfikacja form zamieszkania dostosowanych do potrzeb ludzi starszych*, Praca doktorska, Wrocław 1976.
- [3] Kozińska D., *Problemy mieszkaniowe*, [w:] „Encyklopedia seniora”, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986, s. 208–223.
- [4] Piotrowski J., *Stosunki rodzinne osób starszych*, [w:] „Encyklopedia seniora”, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986.

### ***Housing and service system for elderly people***

It has been pointed to the differences between two housing and service systems for elderly people. One of them is designed for

a community in which nuclear families prevail, the other, for extended families.